

Maltańska przygoda Alii

Erasmus na Malcie - to z pewnością najbardziej pamiętne wydarzenie w życiu każdego studenta, który zdecydował odwiedzić wyspę. Dla mnie czas spędzony na Malcie był wyjątkowym. Ta wyspa na Morzu Śródziemnym wiele mnie nauczyła, dała nowe doświadczenia, nowych przyjaciół, pomogła otworzyć się na nowo i dała możliwość zrozumieć, że w życiu zawsze jest miejsce na miłe niespodzianki.

Postanowiłam robić praktyki na Malcie dlatego, że jeszcze będąc dzieckiem zobaczyłam program telewizyjny o tej wspaniałej wyspie. To, co zobaczyłam zachwyciło mnie. Od tego czasu pragnienie, by odwiedzić tę cudowną wyspę mocno tkwiło w moim sercu.

Na Malcie podobało mi się wszystko. Maltańskie budynki z mieszanym stylem od typowego arabskiego do europejskiego, pyszne włoskie jedzenie z dodatkiem pikantnych maltańskich nut, fascynujące krajobrazy i otwarci ludzie, o których dobrym charakterze wzmiankuje nawet Biblia.

Zostałam więc stażystką na Uniwersytecie Maltańskim na Wydziale Teologicznym. Moje stanowisko to młodsza sekretarka. Ale zadania mi powierzone przerosły moje oczekiwania. Wszłam bowiem w kontakt z historią, która ożywała pod moją ręką. Moim zadaniem było wykonać transkrypcję komentarza do Genesis, napisanego przez maltańskiego profesora 70 lat temu. Jego rękopisy nigdy nie były opublikowane, książka dopiero teraz szykuje się do publikacji. I ja jestem częścią tego procesu. Dla mnie jako dla dziennikarza i teologa, dotknięcie do magicznego procesu publikacji książki o historycznym znaczeniu, było prawdziwym szczęściem.

Już po skończeniu mojego stażu mogę powiedzieć, że Malta zawsze będzie w moim sercu. Odwiedziłam wszystkie słynne atrakcje turystyczne, oraz dzięki maltańskim przyjaciołom miałam szczęście bywać w miejscach ukrytych przed oczami turystów. Widziałam różne oblicza Malty. Myślę, że udało mi się poczuć nastrój wyspy.

Mój staż w ramach programu Erasmus Mobility zakończył się powodzeniem. Miałam najlepszego promotora kiedykolwiek - Johna Berry'ego, dyrektora Departamentu Teologii Uniwersytetu Maltańskiego, który zadbał o mnie pod czas mojego pobytu na Malcie i stał się moim prawdziwym przyjacielem.

No i na koniec mogę powiedzieć, że moja znajomość z Maltą zmieniła się w prawdziwą przyjaźń, która będzie trwać przez całe życie.

Alia Iakovuk, studentka Wyższej Ewangelikalnej Szkoły Teologicznej we Wrocławiu, doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego